

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI ADMINISTRACJI I CYFRYZACJI**
(NR 63)
- **KOMISJI SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO**
I POLITYKI REGIONALNEJ
(NR 247)
z dnia 12 marca 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Cyfryzacji (nr 63)

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 247)

12 marca 2014 r.

Komisje: Administracji i Cyfryzacji oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradujące pod przewodnictwem poseł **Julii Pitera (PO)**, przewodniczącej Komisji Administracji i Cyfryzacji, przeprowadziły:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych (druk nr 2144).

W posiedzeniu udział wzięli: **Igor Radziewicz-Winnicki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Anita Grabowska-Wiąz** zastępca dyrektora Departamentu Budownictwa Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Marek Posobkiewicz** pełniący obowiązki głównego inspektora sanitarnego wraz ze współpracownikami, **Barbara Zawadzka** dyrektor biura Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Ostrowska, Grażyna Kućmierowska, Anna Jasińska, Sławomir Jakubczak** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Miller, Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Administracji i Cyfryzacji oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Witam przybyłych gości i stwierdzam kworum. W porządku dziennym posiedzenia komisji mamy pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych – druk nr 2144. Przed przystąpieniem do realizacji porządku obrad posiedzenia komisji chcę zapytać, czy na sali znajdują się osoby wykonujące zawodową działalność lobbingsową? Nie słyszę. Jeśli tak jest, to proszę o przedstawienie się i poinformowanie, jaką reprezentują firmę. Nie słyszę.

Informuję, że o projekcie ustawy z druku nr 2144 została sporządzona opinia przez Biuro Analiz Sejmowych. Pragnę przypomnieć, że w komisjach znajduje się już jeden druk, dotyczący poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych – jest to druk nr 1661. W dniu 12 września 2013r., komisje powołały podkomisję do rozpatrzenia tego projektu.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Chcę przypomnieć, że pierwsze czytanie projektu ustawy obejmuje: uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawach ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawcy. Bardzo proszę wnioskodawcę, pana posła Bałta.

Poseł Marek Bałt (SLD) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wysokie Komisje, nie chcę wchodzić w szczegóły, ponieważ ten projekt jest już znany komisjom. Jest to bardzo podobny projekt, który już był procedowany na innym posiedzeniu komisji. Jednak ten projekt zawiera zmiany w stosunku do poprzedniego projektu. Wykreślono możliwość przechowywania prochów, popiołu bliskich w domach lub mieszkaniach – to budziło najwięcej kontrowersji, a ma to miejsce w tej chwili. Jest zachowana zasada, że popioły mają zostać pochowane z należytym szacunkiem.

Jeżeli mogę, to chcę się ustosunkować do opinii BAS – jest to bardzo ważne. BAS dodało kilka uwag do projektu. Chodzi o definicję pojęcia „zwłok”. BAS zarzuca, że definicja nie została skonstruowana prawidłowo. Wysoka Izba, nie upieramy się przy tym. Chcemy, by podkomisja pracowała nad tą definicją. Dziś nie ma takiej definicji. Oczywiście możemy wycofać się z tej definicji, ale dobrze byłoby, gdyby Wysoki Sejm wypracował definicję „zwłok”. Dziś w polskim prawie jej nie ma. Oczywiście wiemy, że w Kodeksie karnym jest przewidziana kara za bezczeszczenie zwłok. Jeżeli nie uda się Wysokiemu Sejmowi wypracować definicji „zwłok”, to my też nie będziemy się przy tym upierać. Jednak myślę, że jest to bardzo istotne, aby pewne sprawy uregulować.

W związku z zarzutem, że naruszamy art. 2 Konstytucji RP przy tej definicji, chcę go przytoczyć: „Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej”. Myślę, że jest to bardzo szeroka interpretacja przez BAS. Jednak, jako wnioskodawcy jesteśmy w stanie wycofać się z tego z pokorą, jeżeli Wysokim Komisjom lub Wysokiemu Sejmowi nie uda wypracować się tej definicji. Mam nadzieję, że BAS pomoże wypracować definicję, która będzie zgodna z prawem polskim i z art. 2 Konstytucji RP.

W naszej opinii, jako wnioskodawców, należy ustawę z 1953 r. – jeśli dobrze pamiętam – znowelizować. Nie przewiduje ona pewnych działań, które mają miejsce w tej chwili, nie przewiduje zmiany mentalności społecznej.

Wydaje się nam, że Wysokie Komisje mogą wnieść duży wkład w nowelizację tej ustawy. Prosimy o przesłanie projektu ustawy do prac w podkomisji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Teraz przystępujemy do debaty na zasadach ogólnych. Ktoś z państwa? Bardzo proszę, pani poseł Pawłowicz.

Posel Krystyna Pawłowicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Chcę zwrócić uwagę, że projekt o bardzo podobnej treści został już przez Sejm odrzucony. Był bardzo krytycznie oceniony. Również chcę powiedzieć, że autorzy projektu – w dalszej części – przyznają, że jest to właściwie projekt piętnastu podpisanych osób. Natomiast, przedstawione poglądy i propozycje, nie reprezentują właściwie żadnej grupy społecznej, ani nawet zainteresowanych podmiotów. Skoro mówimy o cmentarzach komunalnych i wyznaniowych, to projekt powinien być, co najmniej skonsultowany z odpowiednimi samorządami, rządem i kościołami. Tymczasem autorzy – na końcu – przyznają, że projekt nie był z nikim konsultowany. Można powiedzieć, że jest to autorska propozycja piętnastu osób, które się podpisały i które nawet nie szukały kontaktu z innymi. W żaden sposób nie oddaje to spójnych poglądów większości społeczeństwa, chociaż w uzasadnieniu autorzy tym się podpierają. Mówią, że przemawiają w imieniu aspiracji znacznej części społeczeństwa. Chcę powiedzieć, żeby nie przesadzać. Szczególnie pokazują to sondaże i badania dotyczące obyczajowości, że nie jest to znaczna część społeczeństwa, a nawet można powiedzieć, że jest to całkowicie margines.

Kolejna moja uwaga dotyczy tego, że nr druku jest całkowicie zbędny. Dosłownie powtarza się – jeszcze raz powtórzę – dosłownie powtarza się sformułowania obecnie istniejącej ustawy, tworząc wrażenie natłoku propozycji, które w istocie są powtórzeniami tych, które w ubiegłym roku w maju zostały odrzucone przez Sejm. Gdyby usunąć te powtórki... tego się nie robi, jest to niepotrzebne. Tym bardziej, że jest to nowelizacja, a nie nowy druk. Zatem, nie ma po co nadawać mu nowego brzmienia – bo to nie jest nowe brzmienie – jest to tylko przepianie istniejącej ustawy. Większość poprawek tekstu jest dosłownymi powtórzeniami, natomiast wewnątrz jest kilka „lewackich” pomysłów, które – krótko, dobitnie i dosadnie mówiąc – są wymierzone w polską tradycję pogrzebową, w polskie tradycje katolickie. Można powiedzieć, że poprzez całkowity brak konsultacji i ingerencję w sprawy zastrzeżone dla kościołów, jest to również ingerencja w sprawy wewnętrzne Kościoła katolickiego, procedury pogrzebowe itd. Można powiedzieć, że projekt wkracza w kompetencje Kościoła katolickiego – bez próby konsultacji.

Kolejna uwaga. Autorzy postawili sobie za punkt honoru zdefiniowanie rzeczy, które w medycynie są już określone. Są to rzeczy, które nie wymagają definiowania. Autorzy w 23 propozycjach definiują różne rzeczy. Do tej pory doskonale wiedzieliśmy, co to jest

grób, cmentarz. Zapewne z różnych analitycznych analiz przepisów i z medycyny, po prostu wiemy, co to jest. Autorzy popadają w błąd i chcą wszystko zdefiniować prawnie.

Sprawy pogrzebów są takimi sprawami, w które państwo nie powinno ingerować. Autorzy odmiennie – bo jest to nowość...

Czy mogę prosić o ciszę? Proszę się nie odzywać i proszę mi nie przeszkadzać, dobrze?

Zatem, mamy nowości, które pojawiły się w ustawie, a które są ingerencją w sprawy osobiste i sprawy wyznaniowe, w sprawy obyczajowości pogrzebowej w Polsce. Otóż, zwłoki i szczątki mogą być przechowywane jedynie w kostnicach. Obecne przepisy na to zezwalają, ale raczej nie regulują tego. W Polsce jest obyczaj, że przez dobę lub dłużej można żegnać się i modlić przy zwłokach. Zwłoki leżą w mieszkaniu, sąsiedzi, zwłaszcza w mniejszych miastach, przychodzą i żegnają się, oddają hołd. Nikomu nic z tego powodu się nie dzieje. Odbywa się to zawsze z informacją i odpowiednie organy sanitarne o tym wiedzą. Nie ma powodu, by tego zakazać. Jest to „wtykanie się” w obyczajowość pogrzebową.

Kolejna uwaga, która pokazuje, że jednym z ważniejszych przepisów ustawy – utkanych i ukrytych w powtórzeniach – jest zakaz, którego oczywiście nie ma, a który wkracza w kompetencje kościoła. Otóż, że właściwie wszystkie groby mogą znajdować się na cmentarzach. Chęć powiedzieć, że wcale nie muszą się znajdować. Mamy przecież Świątynię Opatrzności Bożej, Wawel, panteony. W całej Polsce rozsiane są parafie i kościoły, przy których są pochowani proboszczowie lub inne wybitne osoby. Nie jest to rzecz, którą państwo powinno regulować. Powinno być to zostawione tradycji i kościołowi. Jest to absolutnie zbędne. Widać antykatolickie i antykościelne nastawienie autorów.

Innym nastawieniem, sprzecznym lub naruszającym polski system prawa jest ukrycie w innych regulacjach prawa do grobu. Autorzy przypisują to prawo nie tylko bliskim – czyli powtarzają – a robią to tylko po to, by w tej liczbie przepisów schować dwie grupy osób, którym prawo będzie przysługiwało i to w pierwszej kolejności. Poza małżonkami, którym będzie to prawo przysługiwało, będzie obowiązywało z wyjątkiem małżonka separowanego – to jest nowość. Pytam – na jakiej podstawie? Przecież małżonek separowany jest wciąż małżonkiem. Akurat osobiście znam sytuację małżeństwa, które jest w separacji, tylko dlatego, że ten człowiek jest alkoholikiem. Kobieta jest głęboko wierzącą katoliczką. Nie chce zostawić męża pijaka, jest cały czas jego małżonką. Nie mają rozvodu kościelnego, ani cywilnego. Zatem, dlaczego osoba, która darzy pewnym uczuciem drugą osobę i ma na względzie jego dobro, jest wyłączona od prawa do grobu i spoczywania z tą osobą?

Drugą grupą, którą wstawiono absolutnie bezpodstawnie i z naruszeniem polskiego systemu prawa, są osoby pozostające w we wspólnym pożyciu – są zaraz na kolejnym miejscu za małżonkiem, a takiego pojęcia nie ma. W polskim prawie nie ma takiego przepisu. Wiemy, że chodzi o tzw. związki homoseksualne. Pozostawienie im... chcę zwrócić uwagę, że te osoby zostały postawione jako uprzywilejowane w prawie do grobu przed rodzicami, dziećmi, rodzeństwem przysposobionym. Ciekawe jest to, że przy prawie do pochowania już ich nie ma. Przecież wiadomo, że jest to obowiązek, a te osoby jakoś się „rozmywiają”, czyli nie chcą przyjmować na siebie tego obowiązku. Mam jeszcze jedną uwagę, otóż te osoby mają tylko prawo do pochowania w tym grobie, ale nie mają obowiązku, by tę osobę później pochować.

W podsumowaniu chcę powiedzieć, że projekt ma charakter antykościelny, antypolski. Jest antypolski w tym sensie, że nie szanuje nawet pól pamięci. Mówi się, że rozsypywanie prochów może odbywać się tylko na polach pamięci na cmentarzach. Chcę powiedzieć, że mamy pola wielkich bitew, które są bardzo ważnym elementem polskiej tradycji patriotycznej. Nie mówię o Grunwaldzie, ale również o 1939 r. i Powstaniu Warszawskim, wszędzie tam są prochy ludzi. Być może są tam również miejsca ich pochówków – np. pod Ossowem itd. Nie szanowanie tego, a zwłaszcza kierowanie... widać to w intencji, w podtekście, która powstała – wszyscy to pamiętamy – po pochowaniu śp. prezydenta Kaczyńskiego i jego małżonki na Wawelu. Dlatego nagle pojawiły się działania, które mają uporządkować nie budzące do tej pory zastrzeżeń prawo o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Jest to tworzenie zbędnych regulacji, ponieważ państwo nie musi tego regulować. Jest to wprowadzanie nakazu i zakazu, do którego państwo nie

ma prawa, ponieważ jest to obyczajowość związana z wyznawaną religią. Jako piętnastka osób, która z nikim tego nie konsultowała, nie macie państwo prawa mówić o ogólniejszym znaczeniu, że robicie ten projekt dla ochrony i poszanowania godności zmarłego. Rozsypywanie prochów np. w morzu, jest po prostu zwykłą hucpą, jest skandalem, który, najzwyczajniej, pośmiertnie godzi w godność zmarłego człowieka.

Jest to projekt lewacki, który nie uwzględnia tradycji i historii polskiej oraz narusza i ingeruje w wewnętrzne sprawy Kościoła katolickiego. Zasługuje na całkowite odrzucenie, ponieważ to, co niby jest nowością, już obowiązuje i jest żywcem powtórzone. A te kilka najważniejszych nowości, które wymieniałam, po prostu narusza system prawa i godzi w wartości, o których przed chwilą mówiłam. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Zanim oddam głos panu posłowi Sasinowi...

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Zgłaszam wniosek o odrzuceniu tego projektu w pierwszym czytaniu.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Zanim oddam głos panu posłowi Sasinowi chcę spytać, czy jeszcze ktoś chce zabrać głos? Bardzo proszę, panie pośle. Przepraszam, czyli dwie osoby? Dobrze, zamykam listę. Jeszcze pani poseł Hrynkiewicz. Zamykam listę osób zgłoszonych do głosu. Bardzo proszę, pan poseł Sasin.

Poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Państwo przewodniczący, Wysokie Komisje. Chcę pójść tokiem rozumowania pana posła Balta, który słusznie powiedział, że analogiczna ustawa była już szeroko dyskutowana na posiedzeniach komisji. Rzeczywiście, ta ustawa, która teraz została złożona, tylko w szczegółach różni się od poprzedniej ustawy składanej przez grupę posłów SLD. Wszystkie argumenty lub zdecydowana ich większość, poza argumentem dotyczącym przechowywania prochów ludzkich w domach, pozostaje aktualna wobec tej ustawy. Te argumenty również wówczas były wygłoszone. Pani prof. Pawłowicz powtórzyła te argumenty, dlatego nie będę ich powtarzał po raz kolejny, ale chcę, analogicznie do poprzedniej ustawy autorstwa grupy posłów SLD, złożyć wniosek o jej odrzucenie w pierwszym czytaniu. Ustawa zbyt głęboko ingeruje w polską tradycję, religię i w tej formie nie powinna być przez Sejm procedowana. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Aleksandrak.

Poseł Leszek Aleksandrak (SLD):

Dziękuję uprzejmie. Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje. Chcę zwrócić uwagę pani poseł Pawłowicz, że nie jest to tylko grupa piętnastu posłów – którzy mają zresztą do tego prawo. Pani poseł Pawłowicz nie ma prawa tego nam zabierać i mówić, że są to jakieś osoby. Jest to nieładne i niesmaczne. To po pierwsze.

Druga rzecz. Myślę, że tradycja jest tradycją, bo każdy ją ma, ale prawo jest prawem. Pomimo tradycji są pewne rzeczy, które wymagają rozwiązania prawnego. Czy to rozwiązanie jest idealne? Wcale tak nie twierdzę, ale w związku z tym, że jest podobny projekt w podkomisji, myślę, że warto procedować nad takim rozwiązaniem, by rzeczywiście te sprawy unormować. Nie jest tak, że Kościół katolicki musi decydować o wszystkim, bo oprócz kościoła jest prawo polskie. Oczywiście nikt nie chce ingerować w wewnętrzne sprawy kościoła, ale pochówek nawet katolicki na cmentarzach katolickich jest pochówkiem państwowym. Jest to prawnie powiązane. Państwo ma prawo ingerować w pewne rzeczy również w tym zakresie.

Nie można powiedzieć, że kościół ma prawo do wszystkiego, a państwo w tym kościele nie może zrobić żadnych działań. Mimo – jeszcze raz przypominam – że tam, gdzie nie ma cmentarzy komunalnych, cmentarz katolicki jest również cmentarzem komunalnym i państwo ma prawo rozwiązywać problemy pochówku.

Dlatego mam gorącą prośbę do pani przewodniczącej Komisji, by nie rozpatrywać tego już szerzej. Zapewne każdy wyraził swoje zdanie i stanowiska są jasne. W związku

z tym wnoszę do Wysokich Komisji, by poddać pod głosowanie skierowanie wniosku do podkomisji. Mam nadzieję, że komisje sejmowe – pomimo, że pani Pawłowicz twierdzi, że nie mają prawa – zmienią prawo, bo posłowie są od tego, by zmieniać prawo. Myślę, że podkomisja w sposób prawidłowy to opracuje i nie narazi interesu kościoła w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję bardzo. Nie, pani poseł. Jest lista. Zamknęłam listę mówców.
Bardzo proszę, pani poseł Hrynkiewicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Ad vocem, ponieważ pan poseł kilka razy przywołał moje nazwisko.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Bardzo proszę, pani poseł Hrynkiewicz.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Procedujemy nad tekstem projektu ustawy, który jest bardzo podobny do tego, który był już procedowany. Moim zdaniem, pominięto jedną sprawę, zarówno w poprzednim jak i w obecnym projekcie. Jest to sprawa szczególnego znaczenia pamięci o zmarłych i postępowania ze szczątkami lub zwłokami zmarłych, które są w każdej kulturze, tradycji i religii. To, że kolejny raz procedujemy projekt odnoszący się tylko do władzy państwowej, a nie odnoszący się do różnych uwarunkowań związanych przede wszystkim z kulturą, tradycją, religią, pamięcią o zmarłym, ze szczególnym kultem zmarłych w różnych religiach – nie tylko religii chrześcijańskich, ale również innych – jest jakimś nieporozumieniem. Dziwię się, że w ogóle przyjmujemy projekt, który nie ma opinii, która pokazuje, jak bardzo jest to skomplikowana materia, jak trudno poddaje się regulacjom prawnym. Nie ma niczego takiego, co wносиłoby coś nowego do obecnie obowiązujących przepisów. Czegoś, co mogłoby być pogłębieniem tego, co jest istotne w zachowaniu kultu i pamięci o zmarłych oraz szacunku dla ich szczątków doczesnych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję. Pan poseł Tomański.

Poseł Piotr Tomański (PO):

Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje. Myślę, że gdyby siła i podniesiony ton głosu były argumentami dla nas, aby przyjąć uchwałę lub nie, to pierwsza pani profesor, która zabierała głos, byłaby na pewno bardzo skuteczna. Nie chcę tego powiedzieć, ale byłoby dobrze, gdyby jedna pani profesor brała przykład z wypowiedzi drugiej pani profesor, z tonu głosu, sposobu wypowiedzi itd.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Proszę pana, do rzeczy.

Poseł Piotr Tomański (PO):

Jednak musiałem to powiedzieć, bo myślę, że Wysokie Komisje były... Myślę, że generalnie mamy podobne odczucia.

Przepraszam za dygresję i już wracam do sedna sprawy. Chcę również złożyć wniosek o skierowanie projektu ustawy do podkomisji. Jest już ona powołana, a jest szereg wątpliwości. Opinia BAS jest dość jasna i budzi wiele wątpliwości, zatem skierowanie projektu do podkomisji będzie najlepszym sposobem rozwiązania problemu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

W ten sposób wyczerpaliśmy listę mówców. Zamykam dyskusję i stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 2144.

Chcę poddać pod głosowanie najdalej idący wniosek, a mianowicie o odrzucenie projektu. Kto z państwa jest za odrzuceniem w pierwszym czytaniu projektu z druku nr 2144? Kto z państwa jest przeciw? Kto z państwa wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Jolanta Ostrowska:

8 posłów za, 21przeciw, jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Wobec 8 głosów za odrzuceniem, 21 przeciw odrzuceniu i jednym wstrzymującym się, informuję, że projekt nie został odrzucony.

Poddaję pod głosowanie drugi wniosek, o skierowanie projektu z druku nr 2144 do istniejącej już podkomisji do dalszych prac. Kto z państwa jest za skierowaniem wniosku? Kto z państwa jest przeciw? Kto z państwa się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Jolanta Ostrowska:

Za 23 posłów, przeciw 8, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Tym samym uznaję, że projekt został skierowany do podkomisji...

Proszę państwa, wobec wątpliwości jeszcze raz przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za skierowaniem druku nr 2144 do prac w podkomisji? Kto z państwa jest przeciw? Kto z państwa się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Jolanta Ostrowska:

Za 24 posłów, przeciw 10, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Wobec 24 osób za skierowaniem do prac w podkomisji, 10 osób przeciw i braku wstrzymujących się, informuję, że druk nr 2144 został skierowany do dalszych prac w podkomisji.

Chcę jeszcze państwa prosić... Przepraszam jeszcze nie zamknęłam posiedzenia komisji. Proszę o przegłosowanie wniosku, która dotyczy propozycji komisji, aby przygotować jedno sprawozdanie z dwóch projektów ustaw z druków nr 1661 oraz 2144. Kto z państwa jest za wspólnym sprawozdaniem dwóch projektów? Kto z państwa jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Jolanta Ostrowska:

Za 23 posłów, przeciw 10, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Informuję, że wobec następującego wyniku głosowania: 23 posłów za, 10 przeciw i nikt nie wstrzymał się od głosu, podkomisja będzie pracowała nad wspólnym sprawozdaniem dla obydwu druków. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie komisji.